

**Ps 51 (50) /wg BT wyd. 4/**

<sup>1</sup> *Kierownikowi chóru. Psalm. Dawida,* <sup>2</sup> *gdy przybył do niego prorok Natan po jego grzechu z Batszebą.*

<sup>3</sup> Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,  
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!

<sup>4</sup> Obmyj mnie zupełnie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mojego!

<sup>5</sup> Uznaję bowiem moją nieprawość,  
a grzech mój jest zawsze przede mną.

<sup>6</sup> Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem  
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,  
tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku  
i prawym w swoim osądzie.

<sup>7</sup> Oto zrodzony jestem w przewinieniu  
i w grzechu poczęła mnie matka.

<sup>8</sup> Oto Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie,  
naucz mnie tajników mądrości.

<sup>9</sup> Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty,  
obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.

<sup>10</sup> Spraw, bym usłyszał radość i wesele:  
niech się radują kości, któreś skruszył!

<sup>11</sup> Odwróć oblicze swe od moich grzechów  
i wymaż wszystkie moje przewinienia!

<sup>12</sup> Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste  
i odnow w mojej piersi ducha niezwykłego!

<sup>13</sup> Nie odrzucaj mnie od swego oblicza  
i nie odbieraj mi świętego ducha swego!

<sup>14</sup> Przywróć mi radość z Twojego zbawienia  
i wzmocnij mnie duchem ochoczym!

<sup>15</sup> Chcę nieprawych nauczyć dróg Twoich  
i nawrócą się do Ciebie grzesznicy.

<sup>16</sup> Od krwi uwolnij mnie, Boże, mój Zbawco:  
niech mój język śławi Twoją sprawiedliwość!

<sup>17</sup> Otwórz moje wargi, Panie,

a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

<sup>18</sup> Ty się bowiem nie radujesz ofiarą  
i nie chcesz całopaleń, choćbym je dawał.

<sup>19</sup> Moją ofiarą, Boże, duch skruszony,  
nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i skruszonym.

<sup>20</sup> Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci:  
odbuduj mury Jeruzalem!

<sup>21</sup> Wtedy będą Ci się podobać prawe ofiary, dary i całopalenia,  
wtedy będą składać cielce na Twoim ołtarzu.

**Zmituj się nade mną, Boże.** Ps 51 jest z pewnością najczęściej odmawianym psalmem pokutnym Psalterza. Jego tekst tchnie bowiem autentyczną skruchą i pragnieniem nowego życia. Psalmista wielokrotnie prosi Boga o przebaczenie grzechu: zmituj się, wymaż moją nieprawość, obmyj mnie, oczyść, odwróć oblicze od grzechów, od krwi uwolnij. Wielokrotna, a zatem żarliwa, usilna prośba. Z nią łączy się wyznanie winy i uznanie Bożej miary sprawiedliwości. Można tak gorąco prosić, znając Bożą łaskawość i miłosierdzie. A także to, że szczerą skrucha, wyznanie grzechów, przyjęcie kary czynią zadość Bożej sprawiedliwości.

**Przemiana grzesznika.** Psalm podsuwa różne obrazy tej przemiany: oczyszczenie z brudu, albo trądu grzechu; przywrócenie radości życia. Zapis winy zostaje całkowicie wymazany. Tak dokonuje się również w sakramencie pokuty i pojednania. To Bóg może takiej przemiany dokonać. Do Niego kierowana jest prośba o dar czystego serca i ducha niewyciężonego, obojętnego, Bożego. Tylko dzięki łasce Bożej można opanować skłonności do złego, których doświadcza ludzka natura.

**Chcę nieprawych nauczyć dróg Twoich.** Znakiem nawrócenia jest pragnienie, aby i inni odnaleźli Pana. Psalmista zobowiązuje się do świadczenia wobec innych, wysławiania Boga i Jego sprawiedliwości. Zdaje sobie sprawę, że prawe serce bardziej się Bogu podoba niż czcze składanie ofiar.

**Okaż Syjonowi łaskę, odbuduj mury Jeruzalem.** Ps 51 jest modlitwą indywidualną, ale w swoim zakończeniu obejmuje prośbą także świątynię i miasto Boże, które uległy zniszczeniu. Ich odbudowa to nie tylko wzniesienie murów, ale przede wszystkim duchowa odnowa ludu Bożego.

**Boże Ojczy, w ogromie swego miłosierdzia wejrzyj łaskawie na wszystkich podejmujących drogę nawrócenia i pokuty, przebacz im grzechy i daj im nowe serce. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv